

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



Minął kolejny rok, bardzo dynamiczny jeżeli chodzi o nasz sektor. Zaczynaliśmy go w bardzo złych nastrojach. Proponowane ceny za surowiec znacznie odbiegały od realiów rynkowych i naszych oczekiwań. Należało włożyć wiele wysiłku, żeby sytuacja unormowała się, konieczne były protesty, a później dziesiątki spotkań negocjacyjnych z producentami cukru. Doprowadziło to do wzrostu cen buraków, które zmieniały się w trakcie okresu wegetacji, ale również już podczas zbioru. Obecny ich poziom, przy dobrym plonie, zapewnia opłacalność produkcji. Niestety po stronie kosztowej wystąpiła podobna dynamika, każdy ich składnik jest znacznie droższy.

Perspektywy rynkowe są dobre, ceny cukru wciąż utrzymują się na wyższym poziomie niż w ostatnich latach. Uzgodnienia zapisane w porozumieniach branżowych dotyczące powiązania ceny buraków z ceną cukru będą procentować, a same nastroje wśród plantatorów poprawiły się, co pokazuje chęć zwiększenia powierzchni zasiewów na rok gospodarczy 2023/24. Wszystko wskazuje, że powrócimy do poziomu ok 250 tys. ha.

Wyniki plonowania i jakość surowca były zróżnicowane, najwyższe plony korzeni uzyskiwano na Pomorzu i Dolnym Śląsku, natomiast niską polaryzacją charakteryzowały się dostawy z plantacji położonych w pasie Polski środkowej. Pod względem średniej wydajności miniony sezon był nieco lepszy niż poprzedni, przeciętny plon dla kraju powinien wynieść 63 t/ha, a uśredniona polaryzacja

ok. 16,7%. Nie obyło się bez problemów – grudniowe i styczniowe zmiany temperatury ujemnie wpłynęły na jakość buraków przechowywanych na przymach. To uwidacznia jak ważnym elementem jest należyte zabezpieczenie surowca przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, ale jeszcze bardziej dowodzi, że niezbędne są inwestycje w zwiększenie mocy przetwórczych w cukrowniach, tak aby nie wchodzić z przerobem w te najbardziej ryzykowne dla plantatorów okresy.

W latach 2023 – 27 dalej będzie obowiązywała płatność związana z produkcją buraków. Zasady o jej ubieganiu nie uległy zmianie, natomiast niższa o ok. 12% będzie pula środków przeznaczona na to wsparcie. Nikogo z plantatorów nie muszę przekonywać, jak ważne jest to narzędzie, natomiast, wiele wysiłku należało włożyć w przekonanie decydentów o konieczności kontynuacji tego instrumentu. Najpierw na poziomie Brukseli, później u nas w kraju. Z tego miejsca dziękuję wszystkim działaczom, związkom regionalnym i plantatorom za zaangażowanie w te trudne i długotrwałe prace na rzecz utrzymania płatności. Nasza jedność, determinacja i rzeczowa argumentacja po raz kolejny doprowadziły do sukcesu.

W Nowym Roku życzę wszystkim plantatorom przede wszystkim zdrowia. Niech to będzie dobry i spokojny rok, w którym w końcu zapanuje pokój.

Krzysztof Nykiel

Prezes Zarządu Głównego KZPBC